

## MIŁKOWA. WOJSKOWE WAKACJE

### Lato z radarami

**D**ziś w Miłkowej na wzgórzu Kobylnica stacjonują żołnierze, którzy za pomocą radarów kontrolują przestrzeń powietrzną nad Sądecczyzną i pilnie strzegą swoich wojskowych tajemnic. Nie wykluczone, że wkrótce zamiast żołnierzy Kobylnicą zawładną letnicy. Z wież, na których mieszczą się radary, będą podziwiać panoramę Tatr i okolic Jeziora Rożnowskiego, pobawią się w paintballową bitwę, powalczą z własną słabością na niełatwym rowerowym szlaku.

Oferta „wojskowych wakacji” dla turystów marzy się gospodarzom Korzennej, którzy wystąpili do Agencji Mienia Wojskowego z prośbą o przekazanie gruntu obecnego posterunku radiotechnicznego w wieczyste użytkowanie, lub o wykupienie go za przystępną cenę. Jednostka w Miłkowej ma być bowiem likwidowana. - Żeby była jasność, nie chcemy pozbyć się żołnierzy z gminy, ale gdy usłyszeliśmy o planach likwidacji posterunku, postanowiliśmy działać szybko, zanim ktoś nas uprzedzi. Nie chcemy stracić szansy zdobycia tego pięknie położonego terenu - mówi wójt Korzennej Leszek Skowron.

Ponad 6-hektarowa przestrzeń pilnie strzeżona przez wojsko rzeczywiście ma wyjątkowe walory. Wzgórze w Miłkowej dzieli od jeziora dystans zaledwie 3 kilometrów. Z jednej strony rozciąga się panorama na tafłę wody, z drugiej - na Tatry. Leszek Skowron chciałby, aby coś z wojska pozostało w tym miejscu: na przykład transporter opancerzony i inne, niepotrzebne już mundurowym akcesoria. Zachowanie wojskowego charakteru obiektu, jego zdaniem, może być dodatkową atrakcją. Można byłoby urządzić w gminie Korzenna coś w rodzaju obozów kondycyjnych, albo szkoły przetrwania, a równolegle zaproponować gościom trasy rowerowe oraz piesze i konne wycieczki po okolicy - choćby do pobliskiego rezerwatu cisów czy do skał i jaskiń w Bukowcu. (IK)